

ŻYRARDOWSKI ROCZNIK MUZEALNY



Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie
Rok V Nr 6/2003

Teresa Żuchlewska

Zainteresowania czytelnicze robotników żyrardowskich

Czytelnictwo jest procesem komunikacji społecznej. Umożliwia przyswajanie wartości kulturowych, które zostały wytworzone w przeszłości, a zarejestrowane w książkach. Czytelnictwo jako jedna z form uczestnictwa kulturalnego jest miernikiem aktywizacji kulturalnej społeczeństwa. Podnosi zasób wiedzy ogólnej, wyrabia wrażliwość na wartości estetyczne. Poprzez książkę, jednostka i grupy społeczne włączają się do kultury narodowej i ogólnoludzkiej. O rozmiarze czytelnictwa decydują: technologia produkcji materiałów drukarskich, technika poligrafii, polityka wydawnicza, rozwój instytucji upowszechniających książki (biblioteki, księgarnie, kolportaż). Decydującą rolę w upowszechnianiu czytelnictwa odgrywają biblioteki powszechne (oświatowe), najbardziej dostępne i gromadzące książki z różnych dziedzin wiedzy. Powszechność czytelnictwa uzależniona jest od ukształtowania tradycji kulturowych, aktywności społecznej, warunków materialnych społeczeństwa, ceny książek, poziomu wykształcenia, od modelu kulturowego przyjętego w szerokich kręgach społeczeństwa. Czytelnictwo jako proces społeczny wystąpiło w XIX wieku. Na jego powszechność wpłynęły następujące czynniki: rozwój szkolnictwa, zastosowanie nowoczesnych technik drukarskich oraz uzyskanie coraz więcej czasu wolnego przez ludzi pracy.

O czytającej ludności Żyrardowa, wyborach lektur i wpływie książki na postawy społeczne oraz percepcji książki można mówić na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych Biblioteki Robotniczej w Żyrardowie. Analizując dokumenty archiwalne biblioteki należy stwierdzić, że proces czytelniczy miał charakter dynamiczny zwłaszcza w latach 1906 – 1914 oraz szeroki zasięg. Liczba czytelników w tym okresie wynosiła 1.500, a liczba wypożyczeń od 40.000 – 49.000 tomów. Sprzyjały temu określone warunki. Pod koniec XIX wieku powstało w osadzie fabrycznej wiele obiektów socjalnych, kulturalnych (szkoły, ochronka, Resursa, biblioteki – czytelnia polska, czytelnia niemiecka). W 1882 roku było w Żyrardowie pięć szkół powszechnych (trzy fabryczne i dwie rządowe)¹. Powstanie ochronki fabrycznej i szkół powszechnych sprzyjało rozwojowi czytelnictwa. W 1897 roku na 8.000 zatrudnionych, 5.790 robotników żyrardowskich umiało czytać i pisać². Sprzyjało to zainteresowaniu książką. Większość instytucji kulturalnych i oświatowych była utrzymywana przez fabrykę, a robotnicy widzieli w nich swoją własność, służącą ogółowi. Instytucje te powstały głównie pod koniec XIX wieku i na początku wieku XX. Ich rozwój przypada na lata 1905 – 1914. W okresie 1905 – 1914 powstało wiele towarzystw kulturalnych i oświatowych, które wspierała biblioteka robotnicza, służąc członkom swoim księgozbiorem. Biblioteki utrzymywały także towarzystwa oświatowe TKP, „Samokształcenie”, ale biblioteki fabryczne były najbardziej dostępne.

Spółeczność żyrardowską tworzyła ludność napływowa. Byli to mieszkańcy okolicznych wsi. Cudzoziemcy zaś, którzy stanowili w większości kadrę techniczną zakładów wywodzili się głównie z Czech i Saksonii. Robotnik żyrardowski pierwszego pokolenia czytać nie umiał. Niekiedy pierwszy raz ze słowem drukowanym spotkał się w fabryce, kupując przed bramą fabryczną, najczęściej po wypłacie, książki i gazety. Kupowano też książki na straganach podczas dni targowych. Była to najczęściej tania literatura brukowa, żywoty świętych, przygody. Książkę otrzymywano też od kolegi w fabry-

ce. Były to broszurki uświadamiające narodowo i społecznie robotników, rozpowszechniane przez socjalistów. Robotnicy bali się tych książek jak ognia. Za posiadanie literatury socjalistycznej groziło aresztowanie.

Książka docierała do robotnika także przez księgarnię. Do najstarszych należała księgarnia Emila Berenta i Dawida Szyfmana. E. Berent uzyskał pozwolenie na prowadzenie księgarni w 1891 roku, zaś D. Szyfman w 1897 roku. „Naprzeciwko bramy fabrycznej był sklep Berenta... W oknie wystawowym wystawione były pierwsze zeszyty samouczka języka francuskiego”³. Księgarnie znajdowały się w pobliżu fabryki, aby robotnik wychodząc z pracy miał łatwość i sposobność kupienia książki.

Jakie były biblioteki domowe robotników, trudno określić. Były skromne i występowały rzadko. Wśród książek znajdowały się podręczniki szkolne, żywoty świętych, książki do nabożeństwa, powieści przygodowe. Rzadkością były teksty klasyków literatury. Książki te najczęściej wypożyczano z biblioteki. Także w bibliotece czytelnik przy pomocy bibliotekarza pozyskiwał umiejętność korzystania z książki naukowej. Odbiór dzieła literackiego, naukowego, jego percepcja, uzależnione były od stopnia wykształcenia i oczytania.

Różne były motywy sięgania po książkę przez robotników. Do najczęstszych należały: zetknięcie z ruchem socjalistycznym, kontakt ze środowiskiem inteligenckim, wewnętrzna potrzeba szukania odpowiedzi na nurtujące pytania, uzupełnienie wykształcenia ogólnego i zawodowego.

Mieszkańcy Żyrardowa mieli łatwy dostęp do książki. Pierwsza biblioteka w Żyrardowie została założona w 1876 roku, utworzyli ją pracownicy fabryki – cudzoziemcy. Czytelnia z księgozbiorem polskim powstała w 1888 roku z inicjatywy robotników polskich. Książki rozpowszechniały również biblioteki organizacji partyjnych, które prowadziły kolportaż – ZRP, PPS, SDKPiL. Księgozbiory bibliotek partyjnych miały charakter ogólny, ale z przewagą literatury społecznej i ekonomicznej. Rok 1906 przyniósł zezwolenie na działalność biblioteki Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żyrardowskich. W okresie tym powstały także biblioteki organizacji oświatowych (TKP, „Samokształcenie”). Wśród bibliotek prywatnych szczególne zasługi w upowszechnianiu czytelnictwa zwłaszcza wyższego rzędu, położyła Czytelnia „Zdrój”, powstała w 1932 roku, prowadzona przez Elżbietę Hulka-Laskowską. Upowszechnianiem czytelnictwa zajmowały się także organizacje katolickie. W 1908 roku powstała biblioteka Towarzystwa Bibliotek i Czytelni Parafialnych. Na uwagę zasługuje też działalność bibliotek im. J.L. Pereca, która gromadziła książki w języku jidysz.

Mieszkańcy Żyrardowa mieli możliwość korzystania z różnych bibliotek. Starano się zaspokoić potrzeby czytelnicze każdego środowiska. Łatwy dostęp do bibliotek i księgarni sprzyjał upowszechnianiu czytelnictwa.

Biblioteka oświatowa, gromadząc i uzupełniając księgozbiór najczęściej o charakterze ogólnym, wychodziła naprzeciw zainteresowaniom czytelniczym. O zainteresowaniach czytelniczych, o stosunku do książki poszczególnych grup społecznych, informują nas przeprowadzone analizy wypożyczeń z poszczególnych działów, noty na książkach, zeszyty wypożyczeń, dzienniki biblioteczne. O czytelnikach, ich pozycji społecznej, informują nas rejestry, dzienniki, karty czytelnika, karty książki i inne dokumenty biblioteczne.

O zainteresowaniach czytelniczych Żyrardowian, strukturze czytelniczej możemy mówić na podstawie zachowanych dokumentów biblioteki robotniczej. Kierownik biblioteki Teodozja Popowska określa ją jako bibliotekę popularną dla pracowników fabryki i młodzieży szkolnej⁴. Była biblioteką przeznaczoną dla robotników, ale korzystała z niej także młodzież, zarówno nie mająca aspiracji do dalszej nauki jak uczącą się w szkołach fabrycznych oraz urzędnicy zakładów.

Najstarszym dokumentem analizującym poczytność książek w bibliotece robotniczej były dane statystyczne biblioteki za rok 1907/1908 oraz 1908/1909⁵. W 1908 roku liczba czytelników wynosiła 1.123. Większość czytelników stanowili mężczyźni – 728, kobiety

395. W 1909 roku nastąpił wzrost liczby czytelników i utrzymywał się do roku 1914 (1.499). Do biblioteki należeli robotnicy wszystkich działów fabryki – tkalni, przędzalni lnu, przędzalni bawełny, bielnika, farbiarni, oddziału technicznego a także pracownicy szpitala. Z ogólnej liczby zatrudnionych w fabryce w 1910 roku (8.451), 13% załogi było czytelnikami biblioteki. Najwięcej z biblioteki korzystali robotnicy bielnika⁶. Była to obok tkaczy najlepiej zarabiająca grupa aktywna kulturalnie. Czytelnikami biblioteki byli także urzędnicy i młodzież szkolna.

Czytelnicy proszeni byli o osobiste zgłaszanie się do biblioteki dla ułatwienia właściwego wyboru książki⁷. Przy wyborze książki dla mniej odczytanego czytelnika pomoc bibliotekarza była nieodzowna. Czytelników zapisywano na podstawie książki obrachunkowej pracownika fabryki, młodzież na podstawie legitymacji szkolnej⁸. Wypożyczano dwie książki na okres trzech tygodni⁹. Korzystanie z biblioteki było płatne. Uczniowie wypożyczali bezpłatnie. W 1938 roku opłata za wypożyczenie jednej książki wynosiła 30 gr, a za dwie 50 gr¹⁰.

Czytelnicy sami sobie usługiwali. Każdy czytelnik otrzymywał drukowany katalog, z którego w domu wybierał książki¹¹. Jak podawał A. Wójcicki w artykule *Instytucje fabryczne i społeczne...*, w 1914 roku biblioteka została urządzona na koszt fabryki i była przez nią utrzymywana¹².

Biblioteka posiadała także czytelnię zaopatrzoną w czasopisma i bogaty księgozbiór podręczny. Dział Informacyjny zawierał 290 tomów, w tym 44 tomy – encyklopedie polskie, 20 tomów – encyklopedie niemieckie, 9 tomów – atlasy, pisma ilustrowane – 24¹³ tomy.

Układ księgozbioru był działowy. Składał się z siedmiu działów – beletrystyki, książek dla młodzieży, przyrodniczego, humanistycznego, technicznego, książek niemieckich i książek informacyjnych.

W 1908 roku z biblioteki korzystało 1.123 czytelników, w 1909 – 1.267. W tym okresie większość czytelników stanowili mężczyźni. W 1908 roku ilość wypożyczeń wynosiła 40.075, w 1909 – 49.624. Na jednego czytelnika przypadało około 30 książek. Biblioteka czynna była codziennie przez 3,5 godz.¹⁴. Największa liczba czytelników przypada na lata 1911/1912 – 1.412, wypożyczeń – 48.349. Wskaźnik wypożyczeń wynosił około 40 książek. Zachował się pochodzący z roku 1910/1911 wykaz dzieł, których wypożyczenia były najczęstsze. Wśród wypożyczonych książek najbardziej poczytna była powieść obyczajowa, a także historyczna i przygodowa. Z powieści obyczajowej były to utwory Bałuckiego, Rodziewiczówny, Orzeszkowej. Z powieści historycznych i przygodowych do najbardziej poczytnych należały utwory K. Maya *Przez pustynię*, Czajkowskiego *Szwedzi w Polsce*.

Z dzieł niebeletrystycznych największą popularnością cieszyły się dzieła historyczne, życiorysy – Bukowieckiego *Życie Piotra Skargi*, Trąpczyńskiego *Książę Józef Poniatowski*. Wśród literatury dla młodzieży dużą poczytnością cieszyły się takie utwory: Boecher Stove – *Chata Wujka Toma*, Mayne Reide'a – *Porwana siostra*, dla dzieci następujące utwory: Ort Ot – *Śpiąca Królowna*, Hoffman – *Czerwony domek*. W 1910 roku liczba wypożyczeń powieści obyczajowej i przygodowej wahała się od 40 do 60. Z literatury pozabeletrystycznej największą popularność miały dzieła z nauk humanistycznych, głównie historia¹⁵.

Lata 1908 – 1914 były najbardziej pomyślne dla rozwoju czytelnictwa. Stały fundusz przeznaczony na działalność biblioteki przez TAZZ pozwalał na uzupełnienie księgozbioru, prenumeratę prasy. Wśród czytelników przeważali w dalszym ciągu mężczyźni. Odwiedziny kształtowały się od 60 do 120 dziennie w zależności od pory roku. Na miesiące zimowe przypadało więcej odwiedzin niż w miesiącach letnich¹⁶.

O czytelnictwie biblioteki robotniczej w okresie międzywojennym informują nas zachowane raporty z działalności biblioteki, dane o bibliotece zawarte w kwestionariuszu opracowanym przez MWR i OP oraz artykuł *Biblioteka fabryczna* zamieszczony w

„Echu Żyrardowskim” z 1921 roku¹⁷. Z biblioteki robotniczej w 1928 roku korzystało 546 czytelników. Przeważali mężczyźni. Najwięcej wypożyczeń, to beletrystyka – powieści obyczajowe i książki przygodowe. Czytano głównie dla rozrywki. Chociaż mężczyźni tworzyli większość czytelników to czytali mniej książek. W 1929 roku na ogólną liczbę czytelników 500 – 241 stanowili mężczyźni, 239 – kobiety, 20 – to dzieci¹⁸. W 1921 roku liczba wypożyczeń z innych działów wynosiła 280 na ogólną liczbę 12.785, w tym dzieła humanistyczne – 190¹⁹. Podobna tendencja utrzymywała się w 1929 roku. Mimo, że czytelnikami biblioteki byli pracownicy fabryki, to zapewne książki wypożyczone były czytane przez członków ich rodziny i znajomych. Zasięg czytelnictwa był przypuszczalnie większy niż podają suche dane biblioteki.

Spadek czytelnictwa zaznacza się od roku 1932. W okresie lat trzydziestych nastąpił upadek gospodarczy miasta i fabryki. Spowodował on wzrost bezrobocia i znaczne zubożenie mieszkańców miasta. W 1932 roku liczba czytelników wynosiła 245. W tym roku biblioteka nie zakupiła ani jednej książki. Nastąpiła zmiana w strukturze czytelników – większość stanowiły kobiety. W 1935 roku na ogólną liczbę czytelników 217 było 76 mężczyzn i 138 kobiet²⁰. Rejestr czytelników prowadzono w zeszycie – „zapis przybyłych czytelników”, który zawierał: kolejny numer czytelnika, nazwisko i imię, adres zamieszkania. Ilość wypożyczeń kształtowała się od 10.000 do 14.000. Przeważały wypożyczenia z literatury pięknej głównie powieści obyczajowe, przygodowe i dla młodzieży, najczęściej wypożyczano książki z działu humanistycznego, przyrodniczego i technicznego.

Raport z 1934 roku przedstawia strukturę wypożyczeń następująco²¹:

Tabela nr 20

Struktura wypożyczeń w 1934 roku.

Nazwa działu	Liczba wypożyczeń
A – powieści obyczajowe	9338
AB – historyczne, podróże	1382
B – dla młodzieży	1996
C – dzieł humanistycznych	57
D – dzieł przyrodniczych	36
E – dzieł technicznych	26
I – książek niemieckich	17
Ogółem	12852

Wypożyczenie książek w języku niemieckim – 17, w 1934 roku było niewielkie w stosunku do innych dzieł. Świadczą jednak o tym, że biblioteka starała się zaspokoić potrzeby każdego środowiska, w którym działała. Liczba czytelników w tym okresie wynosiła 200. Najwięcej odwiedzin przypada na okres zimowy²². Czytelnicy dorośli interesowali się beletrystyką (Rodziewiczówna, Mniskówna, Ossendowski). Młodzież czytała najczęściej książki K. Maya i inne przygodowe. W miarę konieczności korzystała

z książek historycznych i potrzebnych do nauki²³. Chodziło zapewne o lektury szkolne. Wzrost liczby czytelników i wypożyczeń nastąpił pod koniec lat trzydziestych. Poprawa sytuacji ekonomicznej zakładów spowodowała zmniejszenie bezrobocia oraz polepszenie warunków materialnych mieszkańców Żyrardowa. Liczba czytelników w 1938 roku wynosiła 523, a wypożyczeń 13.923²⁴.

Tabela nr 21

Struktura wypożyczeń w 1938 roku

Nazwa działu	Liczba wypożyczeń
A – powieści obyczajowe	7787
AB – historyczne, podróżnicze	2563
B – dla młodzieży	3063
C – humanistyczny	380
D – przyrodniczy	61
E – techniczny	55
I – książki niemieckie	14
Ogółem	13923

Odwiedziny rejestrowano w zeszycie „Kontrola czytelników”, odnotowywano datę i numer czytelnika, z podziałem na robotników i urzędników. W 1914 roku było 4980 odwiedzin²⁵. Biblioteka posiadała czytelnie zaopatrzoną w encyklopedie i monografie. Uzupełniały one wiedzę podręcznikową i były wykorzystywane przez uczniów jako pomoc do nauki. Z podręczników i encyklopedii najczęściej korzystała młodzież ucząca się. W 1935 roku biblioteka posiadała 290 książek informacyjnych. Książek z dziedziny nauki o literaturze polskiej i powszechnej – 44. Fabryka zapewniała stałą prenumeratę prasy.

Biblioteka nie gromadziła powieści sensacyjnej. Utwory literatury pięknej, które stanowiły większość były głównie dziełami klasyków literatury polskiej i obcej.

Przez cały okres wojny i okupacji biblioteka czynna była dla czytelników. Działała według nowego regulaminu. Z biblioteki mogli korzystać tylko robotnicy fabryki. Regulamin „zabraniał abonentom pożyczać od siebie książek F.B.R. (Fabrycznej Biblioteki Robotniczej) osobom innym”²⁶. W 1942 roku przejęła księgozbiór Biblioteki Zrzeszenia Urzędników. Były to głównie dzieła z literatury pięknej polskiej i obcej, a także książki z dziedziny techniki. Wiele dzieł było zdekompletowanych. Biblioteka zwracała się z prośbą do Zarządu Zakładów o umożliwienie uzupełnienia poszczególnych dzieł²⁷. Wielkość przejętego księgozbioru wynosiła 2.590 tomów w tym, 14 tytułów czasopism. W 1943 roku księgozbiór biblioteki wynosił 5.978 woluminów²⁸.

Tabela nr 22.

Księgozbiór biblioteki w 1943 roku

Rodzaj księgozbioru		Liczba woluminów
Księgozbiór Biblioteki Zrzeszenia Urzędników	Literatura piękna dla dorosłych	1932
	Literatura piękna dla dzieci	81
	Literatura z innych dziedzin wiedzy	463
	Czasopisma	114
Księgozbiór Biblioteki Robotniczej TAZŻ		3364
Razem		5978

Z zakupu w 1943 roku m.in. z księgarni Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” w Warszawie do biblioteki wpłynęło 30 książek. Były to głównie powieści (Kraszewski, Sienkiewicz, Thackeray). Z książek technicznych – Breggi: *Stare rzemiosło i nowa nauka*²⁹. Z biblioteki korzystało od 600 do 700 czytelników (1941 – 707, 1942 – 601, 1943 – 759). Liczba wypożyczeń wahała się od 30 do 40 tys. (1941 – 33.576, 1943 – 40.752). Wiele pozycji zostało przekazanych do szkoły niemieckiej i dla nauczycieli niemieckich (w 1942 roku – około 350 książek)³⁰. W czerwcu 1945 roku w bibliotece znajdowało się 4.577 tomów³¹.

Po drugiej wojnie światowej biblioteka robotnicza znów starała się dotrzeć do czytelnika ze środowiska robotniczego, działając jako Biblioteka Związkowa Żyrardowskich Zakładów Przemysłu Włókienniczego nr 1. Będąc biblioteką związkową, funkcjonowała w ramach Międzyzakładowego Domu Kultury Związku Zawodowego Przemysłu Włókienniczego w Żyrardowie.

Społeczność żyrardowska była zróżnicowana pod względem narodowościowym i wyznaniowym. Każda grupa społeczna i narodowościowa pragnęła mieć dostęp do książek w swoim języku, książek przeznaczonych dla określonego czytelnika. Zarówno pod koniec XIX wieku jak i w okresie późniejszym, działały biblioteki z księgozbiorem obcojęzycznym. Najstarsza była Czytelnia niemiecka. Dla społeczności żydowskiej założono bibliotekę im. Pereca, która gromadziła książki w języku jidysz³². Działała także Biblioteka Towarzystwa Bibliotek i Czytelni Parafialnych, gromadząca książki głównie o tematyce religijnej, literaturę piękną. Najbardziej powszechną i popularną była Biblioteka Robotnicza Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żyrardowskich, która gromadziła książki także w języku niemieckim.

Niski procent analfabetyzmu, liczne szkoły powszechne, zarówno fabryczne jak i gminne oraz prywatne, sprzyjały zainteresowaniu książką. Urzędnicy fabryki najczęściej korzystali z Biblioteki Zrzeszenia Urzędników ale także z Biblioteki Robotniczej. Kadra urzędnicza i techniczna w pierwszym okresie działalności fabryki była najczęściej pochodzenia niemieckiego, a także francuskiego (Filip de Girard). Miejskowa kadra techniczna i urzędnicza ukształtowała się dopiero w drugim lub trzecim pokoleniu żyrardowian. Robotnicy, którzy czynnie uczestniczyli w życiu kulturalnym miasta stanowili także drugie lub trzecie pokolenie mieszkańców osady. Praca w fabryce była awansem społecznym dla robotnika, wywodzącego się z przeludnionej wsi. Powodowało to jednak pewne zmiany w przyzwyczajeniach związanych z zagospodarowaniem czasu wolnego od pracy. Jednostajność pracy, cykl produkcyjny, powodowały, że praca w fabryce miała inną organizację niż na wsi.

Z książką świecą, z czasopismem, żyrardowski robotnik stykał się najczęściej w fabryce. Książki kupowano przed bramą fabryczną, wypożyczano z biblioteki fabrycznej. W fabryce można było dostać książkę do przeczytania (głównie o tematyce socjalno-rewolucyjnej), od kolegi. Książki te uświadamiały robotników narodo- i społecznie. Kupowane książki stanowiła najczęściej literatura sensacyjna i przygodowa. Z biblioteki wypożyczano dzieła literatury pięknej polskiej i obcej – powieści historyczne i przygodowe. Na takiej literaturze uczyli się robotnicy czytać, albo dzieciom uczęszczającym do szkoły kazano głośno czytać, by później o niej rozmawiać z kolegami, z rodziną.

Literaturę o tematyce religijnej udostępniała najliczniej biblioteka parafialna ale także i biblioteka robotnicza. Oprócz żywotów świętych w bibliotece parafialnej znajdowały się książki poruszające problematykę wiary, kościoła: *Piękności kościoła katolickiego* i *Krótką i całkowitą naukę katolicką*. Kształtowały one postawę moralną i duchową.

Z encyklopedii i słowników korzystano najczęściej w bibliotece. Biblioteka robotnicza była dobrze zaopatrzona w słowniki i encyklopedie, atlasy – *Encyklopedia Orębranda*, *Encyklopedia Wychowawcza*, *Encyklopedia Polskiej Macierzy Szkolnej*. Encyklopedie, słowniki pomagały utrwalić wiedzę zdobytą w szkole, poszerzyć wiedzę wyniesioną z odczytu, prelekcji, na kursach. Wiedza ogólna, zawodowa wymagała ciągłego utrwalania i uzupełniania. Korzystanie z wydawnictw informacyjnych, encyklopedii, wymagało pewnego odczytania i umiejętności poruszania się po aparacie naukowym książki. Dużą rolę mieli tu do spełnienia bibliotekarze, którzy byli przewodnikami i służyli pomocą. Mniej przygotowani czytelnicy potrzebowali literatury napisanej językiem prostym, jednocześnie wszechstronnie przedstawiającej temat. O taką literaturę dla robotników apelował Paweł Hulka – Laskowski. Miały to być książki pozbawione charakteru ludowości i przygotowane dla miejskiego odbiorcy. W bibliotece robotniczej zarówno w okresie zaborów jak i w dwudziestoleciu międzywojennym dużą poczytnością oprócz literatury pięknej cieszyły się dzieła z nauk humanistycznych – wydawnictwa popularnonaukowe.

Książka popularnonaukowa kształtowała wiedzę o świecie i społeczeństwie, uzupełniała braki w wykształceniu ogólnym i zawodowym. Wykształcenie robotnika ograniczało się do umiejętności czytania i pisania. Brak wykształcenia odczuwał robotnik zarówno w pracy jak i poza nią. W pracy był oszukiwany przez przełożonych. Niedostatek wiedzy zawodowej stwarzał większe niebezpieczeństwo przy obsłudze maszyn.

Potrzebę kształcenia wyzwalalo zetknięcie się z ruchem robotniczym, a także z innymi środowiskami, chęć aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, podzielenia się zdobytą wiedzą z kolegami. Robotnikowi brak było umiejętności posługiwania się książką naukową i popularnonaukową, dla systematycznego kształcenia. Umiejętność tę zdobywał po pewnym okresie. Zależało to od stopnia odczytania, przygotowania do pracy samokształceniowej. Książki naukowe zawierały nowe treści, nowe wyrazy, których robotnik nie rozumiał. Trudności te pokonywał przy pomocy bardziej odczytanych kolegów. W książce popularnonaukowej robotnik odkrywał dla siebie nowy świat, szukał odpowiedzi na nurtujące go pytania.

Nie było takiej dziedziny wiedzy, którą robotnik by się nie interesował. Największym zainteresowaniem cieszyła się historia i książki z tej dziedziny. Lektura książek historycznych zastępowała wiedzę szkolną, kształtowała świadomość narodową, a oto co pisze Paweł Hulka – Laskowski o swoich zainteresowaniach książką historyczną: „Przy szkole istniała biblioteka nauczycielska i uczniowska. Jakoś się do niej zakradłem i brałem co mi do ręki wpadło, a gdy potem uczyliśmy się odpowiednich rzeczy z historii, wiedziałem dużo więcej niż było w naszym Pucykowiczu”³³.

Dużą popularnością cieszyły się biografie i pamiętniki sławnych postaci historycznych.

Paweł Wiktorski, absolwent Gimnazjum Żyrardowskiego tak wspomina swój kontakt z literaturą pamiętnikarską: „W tym okresie (mowa o latach międzywojennych) zu-

pełnie przypadkiem wpadły mi w ręce wspomnienia powstańca z 1863 roku Brykczyńskiego. Drugim pamiętnikiem, który przeczytałem były wspomnienia Dezyderego Chłapowskiego. I od tej pory zaczęła się moja miłość do pamiętników³⁴.

Literatura historyczna, pamiętnikarska, cieszyła się uznaniem zarówno wśród starych jak i młodszych czytelników.

Książka społeczno – polityczna tłumaczyła robotnikowi sprawę jego położenia ekonomicznego i społecznego. Ukazywała potrzebę walki o poprawę warunków życia. Wskazywała na powiązanie ucisku ekonomicznego z politycznym. Wydawnictwa polityczno-propagandowe ujmowały zagadnienia społeczne i polityczne w sposób różnorodny. Wydawane i kolportowane były różne organizacje polityczne o odmiennych orientacjach. Robotnik nie w pełni zdawał sobie sprawę z tych różnic. Ulegał każdej argumentacji, której podstawą była poprawa codziennej egzystencji. Przy małym wyrobieniu politycznym i niskim poziomie wiedzy ogólnej, dobrze napisana książka społeczno-polityczna, ujmująca określone zagadnienia w szerokim aspekcie, odgrywała bardzo ważną rolę w kształtowaniu postaw społecznych i politycznych. Uświadamiała robotników narodowo i społecznie. „My uczniacy – pisze Paweł Hulka – Laskowski – nic o polityce carskiej nie wiedzieliśmy. Starzy robotnicy siadywali wieczorem na ławkach przed domem i opowiadali o powstaniu, ale jakoś tak dziwnie, iż z tych opowiadań wychodziło, że co innego Moskal, co innego Polak a co innego katolicki włościanin³⁵. Stosunki na wsi były niesprawiedliwe. Chłopi nie mieli zaufania do władz carskich ani do szlachty. Żyrardowscy robotnicy wywodzący się z okolicznych wsi doświadczali krzywdzącej sytuacji społecznej w jakiej się znajdowali. Polepszenia jej szukali w fabryce.

Pierwszy kontakt z literaturą socjalistyczną (książka, broszura, ulotka) był przypadkowy. Robotnik znajdował ją na terenie osiedla, fabryki, dostawał od kolegi. Później poszukiwał jej świadomie. Zainteresowanie literaturą społeczno – polityczną było motywem do włączenia się w aktywną działalność określonej organizacji politycznej, czy społecznej. Literatura propagandowo – polityczna poruszała problemy najbardziej żywotne dla robotników, zachęcała do poszukiwania dróg wyjścia z trudnej sytuacji społecznej i politycznej. Pobudzała do poszukiwania lektury na konkretny temat, rozwijała nawyk czytania. Jan Cegiełkowski, robotnik zakładów żyrardowskich, podczas śledztwa w sprawie rozpowszechniania literatury socjalistycznej zeznał, że przeczytane broszury (*Dzień roboczy*, *Ustawa kasy oporu*) podobaly się, objaśniały robotnikowi wiele spraw i wskazywały praktyczne formy walki³⁶. Broszury socjalistyczne znajdowano najczęściej na sali fabrycznej. „U nas na sali znowu znaleźli parę książek. Chodziło oczywiście o broszurki uświadamiające robotników narodowo i społecznie, ale robotnicy bali się tych książek jak ognia. Z ust do ust podawano sobie szeptem, że tego aresztowano, tamten w więzieniu³⁷.

Wielką rolę w kształtowaniu świadomości narodowej, patriotyzmu odegrały prace historyków polskich, zarówno ze szkoły krakowskiej jak i warszawskiej. W bibliotece robotniczej można było znaleźć prace Askenazego, Korzona, Smoleńskiego, Handelsmana. Naród pozbawiony własnej państwowości, swoją świadomość historyczną czerpał głównie z dzieł naukowych i popularnonaukowych, ukazujących dzieje narodu i państwa. Powieści historyczne przedstawiające świetność kraju budziły poczucie dumy narodowej. Książki o tematyce historycznej cieszyły się powodzeniem, także w okresie międzywojennym. Społeczeństwo polskie, budujące własne państwo o nowym ustroju, szukało rozwiązań w dziełach historycznych. Jednocześnie się społeczeństwo obciążone postawami i myśleniem o własnym kraju, narzuconym przez zaborcę, sięgało do opracowań historycznych, aby mieć nowoczesny pogląd na sprawy narodowe i społeczne, na charakter przyszłego państwa.

Książki z językoznawstwa, historii literatury, historii sztuki wzbogacały wiedzę o kulturze literackiej, uwalniały na piękno, estetykę. Poradniki i słowniki językowe uczyły poprawnej wypowiedzi, kształtowały kulturę słowa.

Drugie miejsce pod względem wypożyczeń z innych działów zajmowała książka o tematyce przyrodniczej. W 1907/1908 roku na ogólną liczbę udostępnionych książek (40.075) – 855 to przyrodnicze; w 1928 roku z 19.374 – 53 książki przyrodnicze³⁸. Książki te pomagały zrozumieć wiele zjawisk otaczającego świata znanych tylko z obserwacji i doświadczenia.

Literatura techniczna była poszukiwana głównie w celu uzupełnienia wiedzy zawodowej. Z działu technicznego w bibliotece robotniczej na ogólną liczbę wypożyczeń w 1907/1908 roku 40.075 – 297 egz. stanowiły książki techniczne. W 1928 roku wypożyczono 29 książek technicznych spośród 12.785 egz.³⁹ Z literatury technicznej korzystano także w Bibliotece Zrzeszenia Urzędników Zakładów Żyrardowskich.

Biblioteka robotnicza posiadała duży wybór czasopism. Gazeta i czasopismo dostarczały głównie informacji najnowszych o aktualnych zagadnieniach politycznych, społecznych. Czasopisma specjalistyczne dostarczały aktualnych informacji z poszczególnych dziedzin wiedzy. Gazeta lub czasopismo były często pierwszymi dokumentami drukowanymi z jakimi spotykał się robotnik. Miały wpływ na kształtowanie postaw społecznych, politycznych. Aktualność tematyki, łatwy dostęp i niska cena prasy zwiększały liczbę odbiorców. Atrakcyjność czasopisma podnosiły różnego rodzaju dodatki, często w postaci premii dla prenumeratorów oraz drukowanych w odcinkach powieści. Prenumeraty czasopism urzędnicy fabryki żyrardowskiej dokonywali w kasie kantoru. Prenumerowano „Tygodnik Ilustrowany”, „Bibliotekę Dziel Wyborowych”.

Paweł Hulka-Laskowski wspomina: „Pisma te zamawiało się u pana Sandmana, kasjera fabryki żyrardowskiej, a w sobotę po wypłacie, chłopiec zachodził do pani Sandmanowej i pisma przeznaczone dla naszych prenumeratorów przynosił do kantoru. Rzucaliśmy się na nie i tanim kosztem oglądaliśmy obrazki „Wędrowca”, „Tygodnika Ilustrowanego”⁴⁰.

Czasopisma w bogatym wyborze prenumerowała biblioteka robotnicza. Wśród wielu tytułów można było znaleźć: „Tygodnik Ilustrowany”, „Świat”, „Marchoń”, „Dobra Gospodyni”, „Bluszcz”, „Ziarno”, „Wieczór rodzinny”, „Poradnik językowy”, „Die Woche”, „Zur Lust und Lehre”. Do najbardziej poczytnych należały „Tygodnik Ilustrowany”, „Świat”, „Biesiada Literacka”⁴¹. Obok czasopism niemieckich: „Die Woche”, „Zur Lust und Lehre” biblioteka posiadała wiele podręczników niemieckich, zwłaszcza z dziedziny techniki, encyklopedie ogólne, m.in. *Konversations Lexikon Meyera*; *Tetzeuser Die Dampfkessel*, (wyd. 1907). W 1930 roku książek informacyjnych w języku niemieckim było – 29 – głównie podręczniki⁴².

Robotnik interesował się każdą dziedziną wiedzy. Wiedzę ogólną i zawodową poszerzał drogą samokształcenia, sięgając do lektur. Robotnicy zdawali sobie sprawę, że im bardziej będą wykształceni, tym wyniki ich pracy będą efektywniejsze. Również pracodawcy widzieli korzyści z wykształcenia ogólnego i zawodowego robotnika, wiedząc, że robotnik bardziej wykształcony jest bardziej efektywny w pracy, nie niszczy maszyn i surowców.

Dostępne w Żyrardowie biblioteki miały charakter ogólny. Zawierały dzieła z różnych dziedzin wiedzy z przewagą literatury pięknej. Najczęściej sięgano po literaturę piękną. Ludzie przepracowani, stroskani, szukali w powieściach ucieczki przed szarą codziennością. Czytelność literatury pięknej przez robotnika było chaotyczne, bez świadomego wyboru. Czytanie utworów literackich było jedną z form spędzania wolnego czasu. Uzależnione było od ilości czasu wolnego od pracy, a także warunków mieszkaniowych (oświetlenie). Czytanie literatury pięknej zaczynało się od utworów trzeciorzędnych, które nabywano w dni targowe przed bramą fabryczną. Do literatury klasycznej sięgano przez bibliotekę.

„W ogóle czytałem byle co i byle jak – wspomina Paweł Hulka – Laskowski – chodziło mi wyłącznie o te uczuciowe przygody romantyczne jakie dostarczała lektura – Sienkiewicz, Rodziewiczówna, Gogol, Kraszewski, Turgieniew ... co Pan Bóg da!”⁴³.

W 1907/1908 roku na ogólną liczbę wypożyczeń w bibliotece robotniczej – 40.075 wypożyczenia z działu literatury pięknej stanowiły 38.905⁴⁴. W 1929 r. wypożyczeń było 18.468, w tym 16.286 z działu literatury pięknej. Największą poczytnością cieszyła się powieść obyczajowa i dla młodzieży. Powieści historyczne i przygodowe zajmowały drugie miejsce pod względem wypożyczeń. Na kształtowanie postaw społecznych wielki wpływ miała powieść pozytywistyczna. Realizm w ukazywaniu problemów znanych robotnikom z dnia codziennego miał wpływ na ich postawy społeczne. W licznych utworach odnajdywali oni konflikty społeczne, które dotyczyły ich samych. Zmuszały do refleksji i szukania możliwości zmian, uwrażliwiała na krzywdę społeczną. Powieść historyczna kształtowała świadomość narodową. Powieści historyczne przypominające okres świetności Polski pobudzały uczucia patriotyczne i dążność od odzyskania niepodległości. Niekiedy powieść historyczna była jedynym źródłem poznania dziejów własnego kraju i zastępowania wiedzy szkolną.

Wielką rolę w kształtowaniu postaw patriotycznych odegrała poezja oraz dramat epoki romantyzmu. Poezja cieszyła się wśród robotników dużym uznaniem. Do najbardziej znanych poetów należał A. Mickiewicz, J. Słowacki, M. Konopnicka. Szukano w poezji podtekstu politycznego oraz doznań artystycznych. W bibliotece robotniczej zachował się zbiór poezji A. Mickiewicza wydany w 1900 roku okrojony przez ówczesną cenzurę. Na marginesach książki znajdują się noty, które stanowiły uzupełnienie tekstu. Pełne teksty znane były robotnikom i krążyły nielegalnie.

Według wykazu wypożyczeń z 1910/1911 do najbardziej poczytnych powieści z działu A – powieści obyczajowe, poezje, dramat należały utwory: M. Bałuckiego, E. Orzeszkowej, J.I. Kraszewskiego, M. Rodziwiczówny, w dziale AB – powieści historyczne, przygodowe, wymienione zostały utwory: K. Maya, Szalaya, Czajkowskiego. W dziale B – powieści dla młodzieży najczęściej wypożyczano *Chatę wuja Toma* Boecher Stove, *Baśnie Andersena*⁴⁵. Wypożyczano te książki wynosiły 40 – 80 razy.

Dużą popularnością w bibliotece robotniczej cieszyły się biografie i pamiętniki.

Kilka biografii wraz z paroma powieściami zostało zabranych z biblioteki robotniczej podczas rewizji w 1909 roku, m.in. *Życiorys* Chłopickiego, *Miecznik warszawski* Bukowieckiej. Z powieści zabrano: *Pamiętnik Jadzi*, *Panna służąca*, *Dumny Kazio* i *Powiastkę dla dzieci znajdek*.

Jedną z form rozpowszechniania dzieł literackich było głośne czytanie. Najczęściej czytano w gronie rodziny, przyjaciół. Książki z reguły czytały dzieci i młodzież uczęszczająca do szkoły. Starsi naukę czytania i pisania zdobywali na kursach dla analfabetów, lub w innej formie.

Na zainteresowanie czytelnicze młodzieży duży wpływ miało środowisko rodzinne, znajomi, szkoła. Największym zainteresowaniem cieszyła się powieść przygodowa zarówno w okresie zaborów jak i międzywojennym. W bibliotece robotniczej dużą popularność uzyskiwała powieść historyczna.

„Z Karolem Mayem wędrowaliśmy po Ameryce... Niezależnie biegł nurt książki przygodowo – historycznej. Szybko przeminał Kraszewski, nastał Przyborski, Gąsiorowski ...ojciec i syn Dumasowie” – pisał P. Wiktorski⁴⁶.

Czytelnictwo robotników żyrardowskich miało szeroki zasięg. Sprzyjał temu procesowi rozwój szkół powszechnych, niski poziom analfabetyzmu. Do rozwoju czytelnictwa przyczyniło się także powołanie instytucji kulturalnych: Resursy, „Ludowca”, w których organizacje kulturalne i oświatowe prowadziły swoją działalność (TKP, „Samokształcenie”). Znaczącą rolę w upowszechnianiu zwłaszcza literatury pięknej, poezji, dramatu odegrały Towarzystwa Muzyczne – Teatralne: „Lira”, „Echo”.

Największy rozwój instytucji i organizacji oświatowych, kulturalnych nastąpił po roku 1905. W większości instytucje kulturalne, oświatowe utrzymywane były przez fabrykę, dlatego też osobliwy był stosunek robotników do tych instytucji. Ponieważ były fabryczne, traktowane były jak swoje własne.

Jak już wspomniano, różnorodne były zainteresowania czytelnicze. Robotnik interesował się każdą dziedziną wiedzy. Największym zainteresowaniem cieszyła się historia i ogólnie pojęta humanistyka. Dzieła historyczne kształtowały świadomość narodową, dzieła o tematyce społecznej kształtowały postawy społeczne i narodowe. Szukano w nich odpowiedzi na rozwiązania problemów nurtujących społeczeństwo. Mniejszym zainteresowaniem cieszyły się książki przyrodnicze, które wyjaśniały zjawiska niezależne od człowieka. Książki techniczne poszerzały wiedzę zawodową, zwłaszcza z dziedziny włókiennictwa. Z książek tych w bibliotece robotniczej korzystali najczęściej urzędnicy zakładów. Znaczenie wykształcenia zawodowego, ogólnego doceniali także robotnicy. Zdawali sobie sprawę, że im bardziej będą wykształceni tym praca będzie efektywniejsza. Zdawali sobie z tego sprawę także pracodawcy.

Książka naukowa, popularnonaukowa była uzupełnieniem wiedzy szkolnej, wiedzy wyniesionej z odczytu, wykładu.

Najczęściej jednak sięgano po łatwą powieść obyczajową. Ludzie przepracowani, zmęczeni troskami dnia codziennego szukali w powieści ucieczki od szarej rzeczywistości. Szukano w niej głównie rozrywki. Powieść realistyczna przedstawiała rzeczywistość i bohaterów dnia codziennego, z którymi robotnik się identyfikował. Były one mu bliskie, gdyż przedstawiały jego sytuację materialną, bytową, w jakiej się znajdował, problemy z którymi się spotykał. Powieść historyczna kształtowała postawy patriotyczne, narodowe. Poezja, zwłaszcza okresu romantyzmu budziła patriotyzm i wskazywała na konieczność walki o niepodległość. Najczęściej sięgano po utwory Mickiewicza. Słowa poezji patriotycznej krążyły podczas spotkań towarzyskich, pogawędek, wytwarzały nastrój tęsknoty za odzyskaniem niepodległości. A oto co pisał Paweł Hulka – Laskowski o poezji i pieśni patriotycznej wśród robotników żyrardowskich „... w niedzielę wieczorem, kiedy roboczarze sobie wypili jedną kwaterkę i drugą okowity od Oppenheima. znalazły się raptem ładne melodie i niespodziewane słowa. Śpiewali zrazu półgłosem, sekretnie żeby nikt nie usłyszał, potem pieśni nabierały rozgłosu i siły – Pijmy zdrowie Mickiewicza, on rozgłosu nam użycza.... Hej strzelcy, wraz z nami Orzeł biały...”.

Zainteresowanie książką spadło w latach pierwszej wojny światowej. Głównym problemem i troską mieszkańców Żyrardowa było znalezienie jakichkolwiek środków do życia.

Najtrudniejszy okres zarówno dla biblioteki jak i innych placówek oświatowych i kulturalnych miasta przypadł na lata 1926 – 1936. Związane to było z kryzysem gospodarczym miasta i fabryki. Ludzie zatroskani o swoją sytuację materialną rzadko sięgali po książkę. Ożywienie czytelnictwa nastąpiło pod koniec lat trzydziestych w związku z poprawą gospodarczą zakładów.

Zainteresowanie książką wzrosło w okresie wojny i okupacji. Zarówno biblioteka robotnicza jak i czytelnia „Zdrój” służyły czytelnikom również w tym okresie. Godzina policyjna, niemożność słuchania radia, brak kina i innych form rozrywki sprzyjały sięganiu po książkę.

Po II wojnie światowej biblioteka robotnicza działała jako biblioteka związkowa i zawsze starała się być blisko czytelnika związanego z fabryką. Księgozbiór z czytelnii „Zdrój” stał się podstawą utworzenia Filii Nr 1 MBP.

Zainteresowanie książką wśród mieszkańców Żyrardowa było szerokie. Świadczą o tym źródła archiwalne z działalności biblioteki robotniczej, relacje pamiętnikarskie. Temu procesowi sprzyjał rozwój szkolnictwa zwłaszcza powszechnego, niski procent analfabetyzmu, działalność instytucji i organizacji oświatowych, kulturalnych.

Po książkę sięgali urzędnicy, kadra techniczna zakładów, robotnicy stanowiący w swoim środowisku najbardziej wykształconą grupę, „elitę”. Byli to głównie robotnicy pończoszarni, tkalni. Młodzież szkolna w bibliotece szukała również lektur szkolnych. Najwięcej poszukiwanych lektur, zwłaszcza dla szkół średnich, znajdowało się w czytelnii

„Zdrój”, która gromadziła serię Biblioteki Narodowej Ossolineum i prowadziła katalogi ułatwiające uczniom poszukiwanie książek.

Czytanie książek służyło samokształceniu. Książki o tematyce historycznej kształtowały świadomość narodową, zastępowały wiedzę historyczną wyniesioną ze szkoły. Książka o tematyce społecznej zmuszała do refleksji i szukania możliwości zmian istniejącej rzeczywistości, uwarściwiała na nierówność społeczną. Książka przyrodnicza wyjaśniała zjawiska otaczającego świata niezależne od człowieka, osobliwości przyrody. Wszystkie pomagały zrozumieć problemy otaczającego świata i dawały odpowiedź na wiele nurtujących pytań.

Przypisy:

- ¹ J. Kazimierski, *Dzieje zakładów żyrardowskich i ich załogi 1829 – 1885*, Ciechanów 1984, s. 233.
- ² Tamże, s. 235.
- ³ P. Hulka – Laskowski, *Mój Żyrardów*, Warszawa 1958, s. 107.
- ⁴ MABR/MBP Żyrardów Filia 6/ W odpowiedzi na pytania w kwestionariuszu, 1921.
- ⁵ MABR, Dane statystyczne biblioteki robotniczej 1907/1908, 1908/1909.
- ⁶ Tamże.
- ⁷ MABR – Do czytelników.
- ⁸ Relacje E. Hulki – Laskowskiej [w:] T. Żuchlewska, *Biblioteka Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żyrardowskich 1906 – 1939* (praca magisterska) Uniwersytet Wrocławski. Instytut Bibliotekoznawstwa, Żyrardów 1979.
- ⁹ MABR – „Do czytelników”.
- ¹⁰ MABR, Sprawozdanie z działalności za rok 1938.
- ¹¹ A. Wójcicki, *Instytucje fabryczne i społeczne w przemyśle Królestwa Polskiego*, „Ekonomista” 1914, s. 88.
- ¹² Tamże, s. 100.
- ¹³ MABR, Dział Informacyjny, 1930.
- ¹⁴ MABR, Dane statystyczne biblioteki... 1908/1909
- ¹⁵ MABR, Autorzy i tytuły książek, których wypożyczenia były maximum 1910/1911.
- ¹⁶ MABR, W odpowiedzi na pytania komunikuje, 1937.
- ¹⁷ Biblioteka fabryczna, „Echo Żyrardowskie” 1921, s. 6.
- ¹⁸ MABR, Raport za rok 1929.
- ¹⁹ Tamże.
- ²⁰ MABR, Raport biblioteki za rok 1935. Rejestr przybyłych czytelników 1934 – 1939.
- ²¹ MABR, Raport biblioteki robotniczej za rok 1934.
- ²² MABR, W odpowiedzi na zadane pytania komunikuje 2 IX 1937 r.
- ²³ MABR, Sprawozdanie z działalności biblioteki robotniczej za rok 1938.
- ²⁴ MABR, Zeszyt kontroli czytelników, 1914.
- ²⁵ MABR, W odpowiedzi na zadane pytania, 1935.
- ²⁶ Regulamin Fabryki Biblioteki Robotniczej (listopad 1941).
- ²⁷ Do Zarządu Zakładów Żyrardowskich, 12 X 1942 r.
- ²⁸ MABR, Sprawozdanie biblioteki fabrycznej – 1943.
- ²⁹ MABR, Rachunek za książki, zakup 23 VII 1943.
- ³⁰ MABR, Książki przekazane do szkoły niemieckiej w Żyrardowie i dla niemieckich nauczycieli (15 II 1940).
- ³¹ MABR, Zgłoszenie strat (20 VI 1945).
- ³² Biblioteki oświatowe w Polsce. Spis na dzień 1 stycznia 1930, Warszawa 1932, s. 8.
- ³³ P. Hulka – Laskowski, *Mój Żyrardów*, s. 87.

- ³⁴ P. Wiktorski, *Lot nad kołyską*, Warszawa 1984, s. 103.
- ³⁵ P. Hulka – Laskowski, *Mój Żyrardów*, s. 87.
- ³⁶ H. Rappaport, *Wypadki majowe 1891 r. w Żyrardowie*, Warszawa 1973, s. 162.
- ³⁷ P. Hulka – Laskowski, *Mój Żyrardów*, s. 72.
- ³⁸ MABR, Dane statystyczne biblioteki robotniczej 1907/1908, Raport biblioteki robotniczej 1929 r.
- ³⁹ Tamże.
- ⁴⁰ P. Hulka – Laskowski, *Mój Żyrardów*, s. 135.
- ⁴¹ MABR, Dane statystyczne biblioteki za rok 1913, Dane statystyczne za rok 1907/ 1908.
- ⁴² MABR, Raport biblioteki za rok 1930.
- ⁴³ P. Hulka – Laskowski, *Mój Żyrardów*, s. 127.
- ⁴⁴ Raport biblioteki za rok 1929; Dane statystyczne biblioteki robotniczej 1907/1908.
- ⁴⁵ MABR, Autorzy i tytuły książek, których wypożyczenia były maximum 1910/1911.
- ⁴⁶ P. Wiktorski, *Lot nad kołyską*, s. 103.
- ⁴⁷ P. Hulka – Laskowski, *Mój Żyrardów*, s. 87.